

Teksty Drugie 2014, 5, s. 294-320



Geopoetyka jako przykład zielonego czytania i pisania

Anna Kronenberg

 Anna Kronenberg

Geopoetyka jako przykład zielonego czytania i pisania

„Zielone czytanie i pisanie” jest elementem zmian zachodzących w naukach humanistycznych, rozwijających się w kierunku humanistyki ekologicznej (ekoposthumanistyki). Jest to model nauki, w której ważna jest przydatność i skuteczność tworzonej wiedzy. Dlatego jej twórcy i twórczynie stawiają pytania: jakiej humanistyki potrzebuje dzisiaj nie tylko współczesny człowiek, ale również wszystkie żywe istoty i cała planeta? Jaka jest rola literatury i kultury oraz badań nad nimi wobec dewastacji środowiska przyrodniczego? Kierunki tworzące nową humanistykę rozwijają się równolegle jako ruchy społeczne i polityczne¹. Tworzą się sojusze środowisk akademickich, literackich, artystycznych i aktywistów². Jak pisze Ewa Domańska, humanistyka

Anna Kronenberg

– dr, pracuje na Uniwersytecie Łódzkim. Zainteresowania badawcze: geopoetyka, ekokrytyka, ekoposthumanistyka. Współpracuje ze Scottish Centre for Geopoetics. Publikacje: *W stronę delikatniejszego zamieszkiwania Ziemi – geopoetyka Kennetha White’a*, „FRAZA. Poezja – Proza – Esej”; *Koncepcja tożsamości otwartej w geopoetyce Kennetha White’a*, w: *Dyskursy o kulturze* (2012). Kontakt: akronenberg@uni.lodz.pl

-
- 1 Najczęściej na rzecz sprawiedliwości społecznej i środowiskowej (*environmental justice*), powstrzymania dewastacji planety, praw człowieka, szczególnie praw kobiet i rdzennych mieszkańców oraz zwierząt. Zob. np. G.A. Love *Revaluing Nature. Toward an ecological criticism*, w: *The Ecocriticism Reader. Landmarks in literary ecology*, ed. Ch. Glotfelty, H. Fromm, University of Georgia Press, Athens 1996, s. 225–240.
 - 2 Takie działania podejmuje np. Association for the Study of Literature and Environment (ASLE), <http://www.asle.org/site/home/> (5.07.2014), European Association for the Study of Literature, Culture

ekologiczna stanowi przewrót, rewolucję, i oznacza wkraczanie nowego paradygmatu naukowego³.

W artykule podejmę próbę przedstawienia tych procesów na gruncie badań nad literaturą. Proponuję dla tych zmian wspólną nazwę „zielone czytanie i pisanie”, analogicznie do angielskojęzycznego terminu *green reading and writing*⁴ (inne nazwy to: *literature-environmental studies*; *environmental criticism*; *nature-writing*⁵). Związki literatury i środowiska bywają także nazywane ekologiczną krytyką literacką (*ecological criticism*, *literary ecology*), *literature and ecology*)⁶ lub ekokrytyką⁷. Biorąc pod uwagę wielość terminów, zdecydowałam się na „zielone czytanie i pisanie”, ponieważ jest to termin na tyle pojemny, że mieści w sobie wiele praktyk interpretacyjnych: geopoetykę, ekokrytykę, ekofeministyczną krytykę literacką, postkolonialną ekokrytykę.

I

Geneza zielonego czytania i pisania

Genezy zielonego czytania i pisania można upatrywać w zwrocie ekologicznym, który zachodzi na gruncie nauk humanistycznych od lat 70. XX wieku⁸. Raporty: Sekretarza Generalnego ONZ Sithu U Thanta z 1969

and Environment (EASLCE), <http://www.easlce.eu/> (5.07.2014). Zob. np. D.V. Romero *Reflection on literature and environment. An interview with Scott Slovic*, „Ecozon@” 2010 no. 1-2, s. 67-86. Kenneth White rozumiał praktykę geopoetycką także jako współpracę wielu środowisk na rzecz planety. W Łodzi takim przykładem może być Interdyscyplinarne Seminarium Gender, powołane przez badaczki z różnych wydziałów i uczelni, którego członkinie, oprócz organizacji seminariów i konferencji, współtworzą Kolektyw Kobiety znad Łódki, współpracują z Łódzką Gazetą Społeczną „Miasto Ł”, organizacjami pozarządowymi, urzędnikami UMŁ i angażują się w działania Partii Zielonych.

3 E. Domańska *Humanistyka ekologiczna*, „Teksty Drugie” 2013 nr 1/2, s. 13-32.

4 *The Green Studies Reader. From Romanticism to ecocriticism*, ed. L. Coupe, Routledge, London–New York 2000.

5 L. Buell, U.K. Heise, K. Thornbert *Literature and environment*, „Annual Reviews of Environment and Resources” 2011 vol. 36, s. 417-440.

6 G.A. Love *Revaluing nature. Toward an ecological criticism*, w: *The Ecocriticism Reader...*, s. 225-240; W. Rueckert *Literature and ecology. An experiment in ecocriticism*, w: *The Ecocriticism Reader...*, s. 105-122.

7 G. Garrard *Ecocriticism*, Routledge, London–New York 2012, s. 1-37.

8 Zob. A. Kronenberg „W stronę delikatniejszego zamieszkiwania Ziemi” – geopoetyka Kennetha White’a, „FRAZA” 2012 nr 4, s. 31. Pisze o tym także Ewa Domańska, wymieniając m.in. historię

roku⁹, Klubu Rzymskiego oraz Konferencja Sztokholmska z 1972 roku¹⁰ zapoczątkowały dyskusję nad potrzebą zmian w podejściu państw i obywateli do środowiska przyrodniczego. Odpowiedzią na nie były nowe kierunki badań, prądy filozoficzne i polityczno-społeczne. Za ich prekursorów można uznać Aldo Leopolda (1887-1948), twórcę koncepcji *homo ecologicus* oraz etyki Ziemi (*land ethic*), która brzmi: słuszne jest to, co sprzyja zachowaniu spójności, stabilności i piękna wspólnoty biotycznej. Niesłuszne jest to, co temu nie sprzyja¹¹; Gregory'ego Batesona (1904-1980), twórcę ekologii humanistycznej i społecznej¹², na którego prace Kenneth White się powołuje, m.in. w eseju pt. *Wstęp do geopoetyki*¹³. W Polsce Antonina Leńkowa (1917-1995) opublikowała już w 1961 roku pionierską pracę pt. *Oskalpowana Ziemia*¹⁴, w której przestrzegała przed konsekwencjami rabunkowej gospodarki zasobami przyrody. Rok później Rachel Carson (1907-1964) wydała głośną pracę pt. *Silent spring*¹⁵, która przyczyniła się do powstania wielu inicjatyw i ruchów na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego w USA.

ekologiczną, ekoestetykę, ekokino, ekolingwistykę, ekopoetykę, ekosemiotykę, ekologię polityczną. Zob. E. Domańska *Humanistyka ekologiczna*, s. 16-17.

- 9 Raport przedstawiony na sesji Zgromadzenia Ogólnego w 1969 roku, zatytułowany „Człowiek i jego środowisko” (*The problems of human environment*), wyrażony w rezolucji nr 2390.
- 10 M. Nowicki *Strategia ekorozwoju Polski*, Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzczak, Warszawa 1993.
- 11 A. Leopold *Zapiski z Piaszczystej Krainy*, przeł. R. Kotlicki, J.P. Listwan, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Bystra 2004; M. Dereniowska *Ujęcie człowieka w koncepcji homo ecologicus uniwersalis*, w: *Odrodzenie człowieczeństwa*, red. H. Romanowska-Łakomy, Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia, Warszawa 2009, s. 199-206.
- 12 G. Bateson *Umysł i przyroda. Jedność konieczna*, przeł. A. Tanalska-Dulęba, PIW, Warszawa 1996.
- 13 K. White *Wstęp do geopoetyki*, w: *Poeta kosmograf*, przeł. K. Brakoniecki, Centrum Polsko-Francuskie Cotes d'Armor, Olsztyn 2010, s. 62-74.
- 14 Antoninę Leńkową można uznać za pionierkę edukacji ekologicznej i zrównoważonego rozwoju w Polsce. Już 50 lat temu przestrzegała przed konsekwencjami nadmiernej eksploatacji Ziemi: deforestacją, brakiem wody, wymieraniem gatunków, gatunkami inwazyjnymi, bronią i energią atomową, przeludnieniem, pustynnieniem, zanieczyszczeniami przemysłowymi, rolnictwem intensywnym, a nawet hałasem. Zob. A. Leńkowa *Oskalpowana Ziemia*, PAN Wydawnictwa Popularnonaukowe, Kraków 1961.
- 15 *Silent spring* ukazuje degradację środowiska przyrodniczego, spowodowaną rolnictwem intensywnym, zwłaszcza stosowaniem syntetycznych pestycydów zagrażających życiu ludzi i zwierząt. Tytuł książki *Cicha wiosna* odnosi się do ciszy, która zapanowała nad polami uprawnymi w USA z powodu masowego wymarcia ptaków, zatrutych pestycydami. Zob. R. Carson *Silent spring*, Mariner Books, New York 1962.

Greg Garrard nazywa *Silent spring* pierwszą książką ekokrytyczną i najlepszym wprowadzeniem do ekokrytyki¹⁶. James Lovelock sformułował hipotezę Gaja w 1969 roku¹⁷. Lata 70. XX wieku przyniosły kolejne ważne wydarzenia w dyskursie ekologicznym. Henryk Skolimowski zaprezentował filozofię ekologiczną (ekofilozofię lub ekozofię)¹⁸ pierwszy raz w 1974 roku w Londynie¹⁹, Arne Næss²⁰ użył terminu „ekologia głęboka” w 1973 roku. Françoise d’Eaubonne opisała ekofeminizm jako społeczno-polityczno-filozoficzną koncepcję w 1974 roku²¹. Jednym z pierwszych, który zapoczątkował badania nad związkiem człowieka i przyrody w literaturze i wprowadził ekologię na grunt literaturoznawstwa (tzw. *studies in Literary Ecology*), był Joseph W. Meeker w 1972 roku²². Badania nad związkiem literatury i ekologii kontynuował m.in. William Rueckert, który jako pierwszy użył terminu ekokrytyka w 1978 roku²³. W roku 1975 Peter Singer opublikował pracę pt. *Wyzwolenie zwierząt*, która rozpoczęła dyskusję na temat praw zwierząt i krytykę rasizmu/szowinizmu gatunkowego²⁴. W połowie lat 70. XX wieku, kiedy przywołane koncepcje i idee zaistniały w dyskursie publicznym i naukowym, także Kenneth White zaczynał pracę nad geopoetyką: „słowo to pojawiło się w mojej pracy w 1978 roku. [...] Odtąd pracuję w tym kierunku”²⁵. Ważną koncepcją związaną z redefinicją związków

16 G. Garrard *Ecocriticism*, s. 3.

17 J.E. Lovelock *Gaja: nowe spojrzenie na życie na Ziemi*, przeł. M. Ryszkiewicz, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003.

18 Zob. H. Skolimowski *Filozofia żyjąca. Ekofilozofia jako Drzewo Życia*, przeł. J. Wojciechowski, Pusty Obłok, Warszawa 1993; H. Skolimowski *Wizje nowego Millenium*, EJB, Kraków 1999; H. Skolimowski *Technika a przeznaczenie człowieka*, Ethos, Warszawa 1995.

19 H. Skolimowski *Filozofia Żyjąca...*, s. 217.

20 *O przyrodzie i człowieku: rozmowy Dzikiego Życia*, red. A.J. Korbel, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Bystra 2001, zob. także: J. Seed, J. Macy, P. Fleming, A. Næss *Mysząc jak góra. Zgromadzenie Wszystkich Istot*, przeł. J. Korbel, B. Rok, Pusty Obłok, Warszawa 1992.

21 F. d’Eaubonne *Le féminisme ou la mort*, Paris 1974, zob. także: F. d’Eaubonne *What could an eco-feminist society be? Liberty, equality and women. Anthology*, Hermattan, Paris 1990.

22 J.W. Meeker *The comedy of survival: studies in literary ecology*, Scribner’s, New York 1972.

23 W. Rueckert *Literature and ecology: an experiment in ecocriticism*, „Iowa Review” 1978 vol. 9, no. 1. Artykuł ten dostępny jest także w cytowanej już antologii tekstów z 1996 roku. Zob. W. Rueckert *Literature and ecology...*, s. 105-122.

24 P. Singer *Wyzwolenie zwierząt*, przeł. A. Alichniewicz, A. Szczęsna, PIW, Warszawa 2004.

25 K. White *Poeta kosmograf*, s. 35.

człowieka i środowiska jest także zrównoważony rozwój, spopularyzowany w raporcie Światowej Komisji ds. Rozwoju i Środowiska ONZ *Our Common Future* w 1987 roku. Jest to rozwój, który odpowiada potrzebom dnia dzisiejszego i nie ogranicza zdolności przyszłych pokoleń do zaspokajania własnych potrzeb²⁶.

Lata 90. XX wieku przyniosły, jak pisze Ewa Domańska, rozkwit humanistyki ekologicznej, która właśnie następuje po kończącym się postmodernizmie i rozwija:

pod szyldem różnego rodzaju zwrotów: posthumanistycznego, relacyjnego, przestrzennego, postsekularnego, zwrotu ku materialności (i powrotu do rzeczy), zwrotu ku sprawczości, zwrotu afektywnego, zwrotu ku temu, co nie-ludzie, zwrotu gatunkowego, zwrotu ku zwierzętom, neurobiologicznego.²⁷

Część z tych zwrotów można określić wspólnym mianem „zwrotu ekologicznego”, ponieważ dotyczą one wypracowywania nowego modelu stosunku człowieka wobec środowiska przyrodniczego, w tym wobec zwierząt. Zwrot ekologiczny zachodzi także na gruncie badań nad literaturą i kulturą, włączając w nie następujące zagadnienia:

- krytyczne odczytanie tradycji starożytnej, judeochrześcijańskiej, a także współczesnej: modernistycznej i postmodernistycznej;
- odejście od paradygmatu antropocentrycznego w stronę biocentryzmu, podejmowanie kwestii sprawiedliwości społecznej i środowiskowej;
- włączanie dziedzictwa i wiedzy rdzennych mieszkańców;
- etyka w relacjach ludzi i zwierząt oraz ludzi i planety;
- natura/kultura/płeć — wpływ płci na relację ze środowiskiem przyrodniczym i ze zwierzętami oraz na sposób ich prezentowania (ekofeminizm);
- reprezentacja konkretnego miejsca geograficznego (dzikiego, naturalnego);
- reprezentacja środowiska przyrodniczego Ziemi;
- pytanie: jak utrwalone w literaturze i kulturze reprezentacje Natury kształtują stosunek człowieka do środowiska?;

26 Polskie tłumaczenie dokumentu pochodzi z 1990 roku. Zob. *Nasza wspólna przyszłość*, przeł. U. Grzełowska, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1991. Zob. także *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce*, red. J. Kronenberg, T. Bergier, Fundacja Sendzimira, Kraków 2010.

27 E. Domańska *Humanistyka ekologiczna*, s. 19.

- nowy typ podmiotowości: spójnej, afirmatywnej, sprawczej, zaangażowanej obywatelsko (podmiot performatywny²⁸, nomadyczny²⁹);
- to praktyka interdyscyplinarna, która korzysta z dorobku wielu kierunków tworzących zwrot ekologiczny oraz m.in. z badań nad postkolonializmem, etnicznością, cielesnością³⁰, *gender* oraz nauk przyrodniczych, głównie ekologii.

Zagadnieniom tym poświęcone jest zielone czytanie i pisanie. Tworzące je kierunki badań, (geopoetyka, ekokrytyka, ekofeministyczna krytyka literacka) funkcjonują nie tylko jako narzędzia analiz i interpretacji literaturo- i kulturoznawczych, ale także jako praktyka pisarska, egzystencjalna, zaangażowanie społeczne, ruch obywatelski i polityczny³¹.

II

Geopoetyka

Omówię wymienione wyżej, charakterystyczne dla zielonego czytania i pisania cechy bardziej szczegółowo, na przykładzie geopoetyki. Jak pisze Kenneth White, głównym celem geopoetyki jest kształtowanie przyjaznego i odpowiedzialnego stosunku człowieka do środowiska przyrodniczego:

Spróbujmy pracować poza utartymi drogami. Jestem świadom kosmosu, lubię obserwować gwieździste niebo, ale to nie znaczy, że chciałbym mieszkać na księżycu! [...] Zanurzenie się w życie na Ziemi, z szeroką, kosmiczną perspektywą, ale życie na Ziemi. Lubię to miejsce, kocham je. Nie sądzę, abyśmy dotąd naprawdę je poznali. Jeśli zaangażujemy się trochę bardziej, poznamy Ziemię lepiej, wtedy pokochamy ją mocniej. To jest ewolucja, która mnie interesuje. W stronę delikatniejszego, piękniejszego zamieszkiwania Ziemi.³²

28 E. Domańska *Zwrot performatywny we współczesnej humanistyce*, „Teksty Drugie” 2007 nr 5, s. 48-61.

29 Propozycję podmiotu nomadycznego, za Kennethem White’em i Rosi Braidotti, przedstawię w podrozdziale czwartym.

30 L. Buell, U.K. Heise, K. Thornbert *Literature and environment*.

31 Zob. np. G. Garrard *Ecocriticism*, w: *Ecofeminism. Women, culture, nature*, ed. K.W. Warren, Indiana University Press, Bloomington 1997.

32 K. White *Elements of geopoetics*, „Edinburgh Review” 1992 no. 88, s. 167 (przekład własny).

1. Natura jako konstrukt kulturowy

Tę ewolucję „w stronę delikatniejszego, piękniejszego zamieszkiwania Ziemi” Kenneth White rozpoczyna od analizy utrwalonych w kulturze związków człowieka ze środowiskiem. Poszukuje w nich przyczyny obecnego kryzysu ekologicznego i kultury, a nawet, jak czasem pisze, kryzysu całej zachodniej cywilizacji. Te rozważania prowadzą twórcę geopoetyki do krytycznego odczytania tradycji starożytnej, judeochrześcijańskiej, a także współczesnej: modernistycznej i postmodernistycznej. Kennetha White’a interesują odpowiedzi na pytania, jakie stawiają przed sobą także ekokrytycy, ekofeministki i ekofilozofowie: jak Natura była prezentowana przez wieki w kulturze, w nauce, w religii? Dlaczego w taki sposób? Jakie są tego konsekwencje? Rozważają oni Naturę (w znaczeniu: środowisko przyrodnicze, planeta, ludzie i nie-ludzie) jako konstrukt kulturowy, zmieniający się na przestrzeni dziejów i kształtowany zgodnie z obowiązującymi paradygmatami kulturowymi, naukowymi, politycznymi i religijnymi (analogicznie jak płeć w badaniach *gender*, rasa w postkolonializmie oraz nie-ludzie w *animal studies*). Kenneth White pisze:

to, co obecnie proponuję, to ponowne odczytanie zachodniej cywilizacji, abyśmy mogli zobaczyć, gdzie dokładnie się znajdujemy. Ukazując ten proces cywilizacyjny jako autostradę z różnymi etapami.³³

Ta koncepcja autostrady/drogi kultury zachodniej (*Motorway of The West*) jest dla Kennetha White’a na tyle ważna, że często rozpoczyna od niej prace teoretyczne poświęcone geopoetyce³⁴ oraz wystąpienia publiczne, spotkania z artystami i pisarzami³⁵. Przedstawię krytyczną analizę kulturową Kennetha White’a, ponieważ jest ona reprezentatywna dla zielonego czytania i pisanía.

33 K. White *Historical and cultural analysis*, w: *Geopoetics: place, culture, world*, Alba Editions, Edinburgh 2003, s. 7 (przekład własny).

34 Kenneth White powołuje się na tę analizę historii kultury europejskiej w swoich głównych pracach poświęconych geopoetyce, zob. m.in. tegoż *Historical and cultural analysis*, w: *Geopoetics...*, s. 7-13; *An outline of geopoetics*, w: *The wanderer and his charts*, Polygon, Edinburgh 2004, s. 229-247; *Looking out: from neotechnics to geopoetics*, w: *On Scottish ground. Selected essays*, s. 129-148; *The high field*, w: *On Scottish ground...*, s. 165-181.

35 Mariusz Wilk opisuje spotkanie z Kennethem White’em, podczas którego poeta wyjaśnił mu ideę autostrady zachodniej cywilizacji. Zob. M. Wilk *Prolog*, w: *Lotem gęsi, Noir sur Blanc*, Warszawa 2012, s. 17.

Pierwszy przystanek – filozofia Arystotelesa i Platona. Jak pisze Kenneth White, szczególnie dziedzictwo Platona pogłębiło dualizm człowieka i środowiska. Realny świat znalazł się poza dyskursem, gdyż postrzegany był jako przestrzeń, w której wartości najwyższe, takie jak Bóg, Dobro i Prawda, są nieosiągalne.

Drugi przystanek – religia chrześcijańska. Kenneth White zauważa, że teologia chrześcijańska utrwaliła dualizm ducha i materii. Obszar Natura/ciało/materia/kobieta został powiązany z grzechem i Szatanem. Umocniło się uprzywilejowane miejsce mężczyzny w świecie oraz wyobcowanie człowieka ze środowiska przyrodniczego. Pisał o tym także Henryk Skolimowski:

W swojej działalności de nomine i de facto Kościół chrześcijański w żadnej mierze nie starał się wzmocnić więzi człowieka z Naturą. Wręcz przeciwnie, starał się tę więź osłabić, jako że jej kultywowanie było uznawane za objaw wiary w dawne kultury pogańskie. To jest jednym ze źródeł naszej obojętności wobec przyrody.³⁶

Trzeci przystanek – renesans. Epoka ta, popularyzując mitologię grecką i rzymską, wprowadziła do kultury bóstwa i nimfy związane z przyrodą, jednak jedynie w funkcji dekoracyjnej. Natura zaczęła interesować człowieka na nowo, jako pole eksploracji. Ważnym czynnikiem kształtującym światopogląd tej epoki były odkrycia geograficzne. Podejście kolonizatorów do podbijanych terenów jest dla Kennetha White'a konsekwencją wcześniejszych paradygmatów filozoficznych i religijnych: pan Natury czyni sobie Ziemię poddaną – przez ludobójstwa rdzennej ludności oraz eksploatację zasobów naturalnych kolonizowanych terenów. Kenneth White, korzystając z krytyki postkolonialnej, analizował kolonizację Półwyspu Labradorskiego w *Niebieskiej drodze*³⁷. Badał m.in. toponimie kolonialną jako ślad ludzkiej działalności geograficznej uwarunkowanej światopoglądowo, kulturowo, religijnie i historycznie:

zastanawiam się, czy kiedykolwiek uwolnimy się od tej ewangelicznej toponimii? Nie potrafię powiedzieć, jaka była indiańska nazwa tego jeziora, ale skłonny jestem założyć, że była ona piękna, a także precyzyjna [...] Jezioro Niebieskiej Wody albo Jezioro Leniwej Burzy, bądź

36 H. Skolimowski *Wizje nowego Millenium*, s. 94.

37 K. White *Niebieska droga*, przeł. R. Nowakowski, Przedświt, Warszawa 1992.

Jeziro Wielu Drzew. Nazwane przez ludzi, którzy znali je, którzy obcowali z jego realnością fizyczną. A święty Jan? Pytam was: czy święty Jan był tu kiedyś? [...] A ci, którzy nazwali to jezioro Jeziorem Świętego Jana, także nigdy tu nie byli! [...] Żadnego związku z pięknie odczuwaną rzeczywistością.³⁸

Podobnie pytał wódz rezerwatu Irokezów, Gros-Louis, którego słowa przytacza autor *Niebieskiej drogi*:

jestem oburzony na ustawodawstwo, które nadało prowincji Quebec oficjalną flagę nie mającą nic wspólnego z tą prowincją. Dlaczego wybierac na nasze godło te białe lilijki, które nigdy tu nie rosły i rosnąć nie będą?³⁹

White zwraca uwagę w tym fragmencie na fakt, że cechą kultury europejskiej jest często brak więzi z zamieszkiwanym (kolonizowanym), konkretnym, geograficznym miejscem i ucieczka w abstrakcyjną symbolikę. Natomiast cechą kultury rdzennych mieszkańców Ziemi – zakorzenienie w zamieszkiwanym miejscu, „pięknie odczuwana rzeczywistość”, „obcowanie z jego realnością fizyczną”, bliskie geopoetyckiej praktyce. Geopoetyka Kennetha White’a jest próbą odejścia od europocentryzmu i włączania do nauki wiedzy tubylczej⁴⁰. Podobnie postępowały teoretyczki ekofeminizmu⁴¹. Takie praktyki były na przełomie lat 70. i 80. XX wieku pionierskie, ponieważ dopiero przełom XX i XXI wieku przynosi postulat

38 Tamże, s. 38.

39 Tamże, s. 24.

40 Zob. K. White *A shaman dancing on the glacier, w: On Scottish ground...*, s. 35-49. Kenneth White pisze w tym eseju nie tylko o swoich badaniach nad rdzennymi kulturami, ale i o osobistym związku z pierwotną energią Natury, dzięki której czerpie z podświadomości, ze snów i wizji, które stanowią równie ważne źródło jego pracy, jak wiedza akademicka. Michael Tucker także to zauważył: „White pisze szeroko i mądrze na temat pierwotnej, archetypowej figury Szamana, jako poety, tancerza, bębniarza, zaklinacza deszczu, wizjonera uzdrawiających, holistycznych wizji, twórcę zbiorowej wyobraźni [...], które to działania są kluczowe dla zdrowia wspólnoty, wiążąc ją z Kosmosem. Duch szamanizmu jest podstawowy dla prac White’a”, M. Tucker *Space, energy, light: the shamanic element in the work of Kenneth White*, w: *Grounding a world. Essays on the work of Kenneth White*, ed. G. Bowd, Ch. Forsdick, N. Bissell, Alba Editions, Glasgow 2005, s. 82 (przekład własny).

41 Zob. np. D. Curtin *Women’s knowledge as experts knowledge: Indian women and ecocodevelopment*, E. Potiguara, *The Earth is the Indian’s Mother, Nhāndecy*, w: *Ecofeminism...*, s. 82-99, 140-155; zob. także: I. Diamond, G. Orenstein *Reweaving the world. The emergence of ecofeminism*, Sierra Club Books, San Francisco 1990.

włączania wiedzy tubylczej do nauki na równych prawach i to tylko na gruncie ekoposthumanistyki⁴².

Czwarty przystanek – epoka nowożytna. Według Kennetha White’a to Kartezjusz i jego mechanicystyczny pogląd na środowisko przyrodnicze zainspirował ten etap. W tej filozofii wszystkie żywe istoty zostały zredukowane do obiektów i przedmiotów, środowisko przyrodnicze do surowego materiału służącego do eksploatacji. Stąd wynika zupełne oddzielenie istoty ludzkiej od Ziemi, obecne w kulturze do dziś.

Piąty przystanek – romantyzm. Reakcją na powyższe paradygmaty była epoka romantyzmu z głównym postulatem powrotu do Natury. Pozwoliło to na wpuszczenie do twórczości literackiej jej żywiołu oraz procesów psychicznych człowieka (wizje, marzenia, sny, przeczucia) oraz bohaterów poszukujących transcendencji w kontakcie z Naturą. Te elementy twórczości romantyków Kenneth White uważa za prekursorskie i zwiastujące nowy stosunek człowieka do środowiska przyrodniczego. Jednak musiało upłynąć 200 lat, by powróciły do dyskursu naukowego.

Szósty przystanek – XIX wiek, idea postępu Georga Wilhelma Friedricha Hegla. Kenneth White twierdzi, że przerodziła się ona w drugiej połowie XX wieku w ideologię nieustannego wzrostu i konsumpcji, a w konsekwencji w obecną katastrofę ekologiczną, wyczerpanie zasobów naturalnych i zniszczenie dziedzictwa przyszłych pokoleń.

Siódmy przystanek – obecną sytuację Kenneth White opisuje jako niemierzony supermarket: „podstawowym wrażeniem jest nicłość [...] wypełniona hałasem [...] czasy współczesne przechodzą kryzys, a postmodernizm to najczęściej zbiór banałów. A ja się z tym próbuję”⁴³. Z dziedzictwem tym mierzą się także inni „zieloni” myśliciele, np. Henryk Skolimowski, który doszedł do podobnych jak Kenneth White wniosków:

W historii kultury zachodniej możemy wyróżnić trzy fazy alienacji człowieka z natury:

1. Grecy: Pitagoras, Anaksagoras, Platon, Arystoteles – alienacji poprzez wyróżnienie logosu, jako pierwiastka nadrzędnego.
2. Chrześcijański: alienacja poprzez odwrócenie się od świata zewnętrznego, jako nieważnego w planie zbawienia. Przyroda w tym planie nie była ważna. A niekiedy uważano ją za niebezpieczną pokusę.

42 E. Domańska *Humanistyka ekologiczna*, s. 22-27.

43 K. White *Poeta kosmograf*, s. 59.

3. Nowożytny (mechanistyczny): alienacja poprzez stworzenie wizji świata i człowieka na podobieństwo maszyny.⁴⁴

Ósmy przystanek – geopoetyka? Jak często pisze Kenneth White: żyjemy obecnie w czasach głębokiej, kulturowej przemiany. I potrzebujemy tych, którzy pójdą dalej, narysują nowe mapy i wskażą nowe drogi. Prowadzą one ku nowym modelom współlistnienia człowieka ze środowiskiem przyrodniczym Ziemi. Nie ma kultury bez natury⁴⁵, powtarza White, jeśli środowisko nie jest chronione: „i utrzymywane w całej swej kompleksowości, to mówienie o kulturze jest po prostu kłamstwem i demagogią”⁴⁶. Dlatego celem geopoetyki jest zmiana paradygmatu antropocentrycznego na bio/ekocentryczny. Konsekwencją tego będzie nie tylko przyjazne ludziom, zwierzętom i planecie zamieszkiwanie Ziemi, ale także odrodzenie kulturowe, w którym ważną rolę ma do odegrania geopoetyka:

Tak, mity są martwe, ostatnim z nich był mit nieskończonego postępu. Teraz człowiek powinien rzucić okiem wokół siebie (ani w górę, ani w przyszłość) i powiedzieć sobie: oto jestem tutaj, jak mam ustalić z tym, co mnie otacza jak najlepsze i najmądrzejsze relacje? Oto jest pytanie! Absolutnie jedyne interesujące. Gdyby każda ludzka istota postawiła sobie tego typu pytanie, nie byłoby żadnego konfliktu ideologicznego. To zadanie geopoetyki.⁴⁷

Czy próba odnowienia kultury dzięki geopoetyce jest możliwa? Tony McManus twierdzi, że już samo postawienie przed sobą takiego wyzwania czyni prace Kennetha White’a wyjątkowo interesującymi:

White podjął próbę najbardziej doniosłą i znaczącą pośród poetów drugiej połowy XX wieku, aby zawrócić poezję do źródła, do jej centralnej

44 H. Skolimowski *Od natury przez kulturę do neo-kultury: ostatnie 10 000 lat historii człowieka, w: Wizje nowego Millenium*, s. 95. H. Skolimowski zauważa także: „żylibyśmy w innym świecie, mielibyśmy inne chrześcijaństwo, byłibyśmy inną kulturą, mielibyśmy inne stosunki ze światem, ze wszelkim stworzeniem i z sobą, gdybyśmy kontynuowali raczej Platona i Franciszka, niż Arystotelesa i Tomasza... Niestety nie najlepiej się stało, że z tych wielkich wizji, które umysł Zachodni wytworzył, kontynuowaliśmy te”, H. Skolimowski *Świadomość ekologiczna w perspektywie historycznej, w: Wizje nowego Millenium*, s. 127-128.

45 K. White *Coast to coast. Interviews and conversations 1985-1995*, Open World, Glasgow 1996, s. 48.

46 K. White *Poeta kosmograf*, s. 73.

47 Tamże, s. 29.

roli, którą pełniła w społecznościach archaicznych: czystej i wnikliwej ekspresji ludzkiego doświadczenia w świecie. I podjął próbę odnowienia kultury, poprzez taką koncepcję poezji.

Uczył nawet więcej – rozwinął program poetycki i realizuje go. Rozwinął także własny poetycki język, który jest tak nadzwyczajny z powodu prostoty, muzykalności i oralnego tonu, w którym jest intensywność, głębia i przenikliwość.⁴⁸

2. Poetyka Otwartego Świata (*Open World Poetics*)

Dla Kennetha White'a ważne jest nie tylko to, aby reprezentować środowisko przyrodnicze w tekście literackim (poetyckim i prozatorskim) i naukowym, ale też szczególnie, geopoetycki sposób tej reprezentacji. Wynika on z wcześniejszego doświadczenia – nawiązania więzi z konkretnym, rzeczywistym miejscem⁴⁹ i jego mieszkańcami (ludźmi i nie-ludźmi). Tę praktykę oddają częste w pracach Kennetha White'a frazy: *Grounding a World, be grounded* oraz *worlding*⁵⁰. To doświadczenie „**uziemiania się**”, „**zakorzenia**”: „oznacza powrót do ziemi i cielesności jako podstawy, źródła i zgromadzenie pierwotnych doświadczeń potrzebnych do stworzenia zakorzonej w świecie i trwałej kultury o wspaniałej intensywności”⁵¹. Kolejnym ważnym terminem w pracach White'a jest **zmysł świata**: (*sense of the world*), czyli koncentrowanie się na wrażeniach płynących ze zmysłów. Rezultatem wsłuchania się w „zmysł świata” i zakorzenia się w rzeczywistym, dzikim miejscu, jest „**otwieranie świata**”, czyli nawiązanie więzi z zamieszkiwanym lub odwiedzanym miejscem.

Kenneth White swój najważniejszy zbiór poezji, w którym zgromadzone utwory z lat 1960-2000, nazwał *Open world*⁵² – Otwarty Świat. Swoją praktykę życia-pisania nazywa Poetyką Otwierającą Świat lub Poetyką Otwartego Świata (*Open World Poetics*) i wyjaśnia ją m.in. w wywiadzie

48 T. McManus *The radical field. Kenneth White and geopoetics*, Sandstone Press, Edinburgh 2007, s. 196, (przekład własny).

49 O roli, jaką odgrywa w życiu i pracy Kennetha White'a bliski kontakt ze środowiskiem od wczesnej młodości, pisał poeta wielokrotnie. Zob. np. K. White *A shaman dancing on the glacier*, w: *On Scottish ground...*, s. 35-49.

50 K. White *Grounding a world*, w: *Grounding a world. Essays on the work of Kenneth White*, s. 197-216.

51 Tamże, s. 213 (przekład własny).

52 K. White *Open world. The collected poems 1960-2000*, Polygon, Edinburgh 2000.

zatytułowanym *Open poetics*⁵³. Tony McManus nazwał część monografii poświęconej twórczości poetyckiej, prozatorskiej i eseistycznej White'a *Open World Writing*⁵⁴, co można przetłumaczyć jako Pisanie Otwierające Świat lub Pisanie Otwartego Świata. Praktykę „otwierania świata” dobrze oddaje poniższy cytat:

„Ludzie utracili już język świata, język zmysłów” – pisał Jakub Böhme. Jesteśmy ofiarami pojęć i wzorów [...] poruszamy się w sterylnych światach. Stosujemy przemoc wobec wszystkiego wokół, także wobec siebie. Zanim będziemy w stanie powiedzieć cokolwiek prawdziwego, musimy najpierw, poprzez długi proces odbywający się w milczeniu, nawiązać na nowo więź z rzeczywistością. Tylko długie godziny spędzone w ciszy mogą nas poprowadzić ku naszemu językowi. Tylko długie godziny wyobcowania mogą poprowadzić nas z powrotem do domu.⁵⁵

Cytat ten ukazuje praktykę geopoetycką: „powrót do domu” to nawiązanie zerwanej więzi ze środowiskiem. Dlatego ważniejsze od zgromadzonej wcześniej wiedzy okazuje się bezpośrednie doświadczenie świata: „poza wszystkimi bibliotekami spróbować przyłożyć palec do pulsu żywej ziemi, oddać głos, choćby częściowo, światu pierwotnemu”⁵⁶. „Oddanie głosu światu pierwotnemu”, czyli twórczość Kennetha White'a, składa się z trzech dopełniających się elementów: z prac teoretycznych w formie esejów, z dzienników z podróży, które White nazywa książkami-drogami (*waybooks*) lub rozwijającą się/będącą w toku autobiografią (*on-going autobiography*), oraz twórczości poetyckiej. Aby ukazać, że wszystkie jego prace tworzą całość, korzysta on z metafory strzały: piórami, które nadają kierunek jego pracy, są eseje, promieniem (trzonem) dzienniki z podróży, stanowiące narrację na temat terytoriów (geograficznych, kulturowych, intelektualnych), po których wędruje autor, grotem jest zaś liryka⁵⁷. Razem składają się one na wypuszczoną w świat strzałę geopoetyckiego przesłania⁵⁸.

53 K. White *Coast to coast*, s. 54-70.

54 T. McManus *Open world writing*, w: *The radical field*, s. 159-196.

55 K. White *Dolina brzóz*, „FRAZA” 2012 nr 4, s. 7, przeł. A. Kronenberg, M. Kocot, wersja oryginalna: K. White *The valley of birches*, w: *Open world...*, s. 277.

56 K. White *Niebieska droga*, s. 52.

57 Zob. np. K. White *Travels in the drifting dawn*, Mainstream Publishing, Edinburgh 1989.

58 Zob. też A. Kronenberg „W stronę delikatniejszego zamieszkiwania Ziemi!”...

Praktyka geopoetycka w poematach polega na oddaniu w słowach konkretnego, geograficznego terytorium jak najwierniej, np. zapisując „czystą muzykę krajobrazu”, czyli głoski, które naśladują odgłosy miejsca: zwierząt, które je zamieszkują (głównie ptaków), krajobrazu (szumu fal, drzew) oraz zjawisk atmosferycznych. Kennetha White’a inspirowały badania ukazujące związki między językiem człowieka (badano języki celtyckie) a zamieszkiwaną przez niego krainą geograficzną. Dowiedziono, że pewne intonacje, rytmy, akcenty naśladują muzykę morza, wiatru, śpiew ptaków⁵⁹. Jeśli ta teoria wydaje się nam fantastyczna, to dlatego, jak twierdzi Kenneth White, że nie słuchamy już na co dzień świata: zwierząt, szczególnie ptaków, i innych elementów przyrody, które dawniej, zmieniając się z porami roku, zakorzeniały człowieka w świecie. Wcale lub prawie wcale nie doświadczamy też środowiska przyrodniczego pozostałymi zmysłami: nie wachamy go, nie dotykamy, nie próbujemy. Dlatego nie umiemy „otwierać” miejsc dla siebie, nawet tych, które zamieszkujemy. Z kolei *haiku* dla Kennetha White’a nie jest jedynie gatunkiem lirycznym, ale praktykowaniem określonej drogi (uwaga, zachwyty nad detalem, radość i celebrowanie życia, postawa afirmatywna). Twórcy *haiku* często wiodą życie-w-drodze, jak poeta Bashō i jego uczniowie, którzy inspirowali White’a, który także praktykował wędrówanie-pisanie.

Kenneth White jest autorem sześciu dzienników z podróży, które można podzielić na dwie grupy: dzienniki zamieszkiwania nowej przestrzeni i dzienniki pisane w drodze. W pierwszej grupie znajduje się zbiór pt. *Letters from Gourgonel*⁶⁰, pisany na odludnej farmie w dzikim regionie Ardèche we Francji. Związek poety z tym miejscem okazał się inspirujący dla powstania koncepcji geopoetyki. Kolejny, *House of tides*⁶¹, opisuje zamieszkiwanie wybrzeża Bretanii. Drugą grupę dzienników z podróży otwiera *Niebieska droga*, w której autor formułuje swój program poetycki. W kolejnych następuje rozwinięcie niektórych wątków. Na przykład w *Pilgrim of the void*⁶² opisuje White wędrówki po krajach Azji, m.in. po Tajlandii, Chinach, Japonii, i zastanawia się nad stworzeniem płaszczyzny wspólnej dla tradycji

59 T. McManus *The radical field...*, s. 179-197; K. White *The music of the landscape, w: The wanderer and his charts*, s. 223-229.

60 K. White *Letters from Gourgonel*, Jonathan Cape, London 1966.

61 K. White *House of tides*, Polygon, Edinburgh 2000.

62 K. White *Pilgrim of the void*, Mainstream Publishing, Edinburgh–London 1992.

europiejskich z poznawanymi tradycjami azjatyckimi. W dzienniku *Across the territories*⁶³ pośród innych krajów europejskich opisana została także Polska⁶⁴. Dzienniki z podróży Kennetha White'a są zapisem geopoetyckiej praktyki „otwierania świata”.

Eseje służą mu do sformułowania swojego programu poetyckiego – geopoetyki. Jest to spójny obszar refleksji, podważający zastane paradygmaty kulturowe na temat miejsca i roli człowieka w świecie, języka, poezji, sposobów poznania. Kenneth White dokonuje też krytycznego odczytania tradycji, m.in. celtyckiego dziedzictwa Szkocji⁶⁵. Część esejów została poświęcona zdefiniowaniu koncepcji intelektualnego nomady w kontekście europejskiej i amerykańskiej kultury⁶⁶. Eseje, tak jak pióra strzały, nadają kierunek jego pracy, zakreślają wizję. Opisują poszukiwania syntez rozległych obszarów naukowych (filozofia, historia, krytyczne badania nad kulturą i literaturą, postkolonializm, botanika, geologia, ornitologia, teoria ewolucji, ekologia, zrównoważony rozwój). Cechuje je płynne przechodzenie między wieloma dziedzinami: od namysłu nad granitem, przez filozofię i historię europejską oraz tradycje azjatyckie (kultura japońska, chińska, buddyzm zen, święte księgi hinduizmu), po spajającą wszystkie wątki nową koncepcję „poetyki świata”: „wszystkie dziedziny, formy, nurty, elementy i energie, które zgłębia White, są jak dopływy rzeki jego filozofii (geopoetyki), która wszystkie je przyjmuje i transformuje”⁶⁷.

To interdyscyplinarne podejście, które Kenneth White stosował od lat 70. XX wieku⁶⁸, staje się obecnie coraz bardziej pożądanym paradygmatem naukowym: „potrzebujemy przesunąć w poprzek różnych filozoficznych tradycji tak, żeby raz jeszcze przededefiniować obecny podział na dyskursy/dyscypliny. Przesunięcia idei, norm, praktyk, społeczności i teorii”⁶⁹.

63 K. White *Across the territories*, Polygon, Edinburgh 2004.

64 Tamże, s. 52-63, zob. także A. Kronenberg „W stronę delikatniejszego zamieszkiwania Ziemi”..., s. 24-25.

65 K. White *On Scottish ground*.

66 K. White *The wonderer and his charts*.

67 Zob. T. McManus *The radical field*, s. 163 (przekład własny).

68 Praktykę wędrowania „w poprzek terytoriów”: geograficznych oraz dyscyplin wiedzy, ukazuje m.in. zbiór esejów pod takim tytułem. Zob. K. White, *Across the Territories*, Polygon, Edynburg 2004.

69 Zob. R. Braidotti, *Transpositions: On Nomadic Ethics*, Polity Press (przekład własny), s. 35.

O takich przesunięciach „w poprzek terytoriów”: geograficznych, kulturowych oraz dyscyplin naukowych w pracach Kennetha White’a pisał Tony McManus:

Kenneth White zazwyczaj mawiał (i jego prace to potwierdzają), że zawsze czytał równie dużo tekstów naukowych (pochodzących z nauk ścisłych) oraz z zakresu badań literackich i literatury pięknej. Jego prace obfitują m.in. w fakty z geologii, biologii, ornitologii. Także jego sposób myślenia pokrewny jest temu z nauk ścisłych.⁷⁰

Geopoetyka sytuuje się na styku historii filozofii, etyki, teorii i historii literatury, antropologii, postkolonializmu, badań nad kulturą, geografii, geologii, ekologii, botaniki i zoologii (szczególnie ornitologii)⁷¹, łączy zatem nauki humanistyczne ze społecznymi i przyrodniczymi, co jest jedną z cech ekoposthumanistyki⁷².

Kenneth White poświęcił geopoetyce około dwudziestu prac naukowych i popularnonaukowych. Wyłania się z nich złożona koncepcja, w której oprócz wiedzy z wielu dziedzin nauki równie ważną rolę pełni geopoetycka praktyka. Wymaga ona, jak pisze White, „pracy na poziomie bytu”:

- intelektualnej – znajomość kierunków i prądów tworzących zwrot ekologiczny;
- edukacyjnej – zielone czytanie i pisanie;
- społecznej – zaangażowanie obywatelskie, zielone działania;
- literackiej i artystycznej – geopoetyka, geosztuka;
- egzystencjalnej – „otwieranie świata”, „zakorzenianie się”, „ugruntowywanie”, praktyka „wędrowania-pisania”;
- praca ta wynika także z doświadczenia oraz zaangażowania emocjonalnego (troska, empatia) i duchowego (tzw. *Earth-Based Spirituality*).

III

Geopoetyka a ekokrytyka i ekofeminizm

Ekokrytyka i ekofeminizm pojawiły się w dyskursie naukowym razem z geopoetyką, w latach 70. XX wieku. Ekokrytyka definiowana jest jako

70 T. McManus *The radical field...*, s. 118 (przekład własny).

71 T. McManus *The radical field...*; A. Kronenberg „W stronę delikatniejszego zamieszkiwania Ziemi”..., s. 19-38.

72 E. Domańska *Humanistyka ekologiczna*.

studia nad związkami ludzi, nie-ludzi i środowiska. Jej celem jest refleksja nad rolą literatury i badań literackich wobec kryzysu ekologicznego⁷³. Na początku ekokrytyka obejmowała studia nad twórczością stawiającą w centrum Naturę (tzw. *wilderness narrative, nature writing*). Dziś jest już dziedziną nauki, badającą kulturę, literaturę popularną, film, media, sztukę, architekturę oraz zjawiska kultury masowej. Wyrasta ona, podobnie jak geopoetyka i ekofeminizm, z krytycznej analizy uprzywilejowanej pozycji człowieka wobec środowiska (antropocentryzm) i zwraca uwagę na prawdziwy, żywy świat⁷⁴. Często ekokrytycy prowadzą także warsztaty pisarskie, tzw. *creative nature-writing*, które mają na celu podnoszenie świadomości ekologicznej. Część z nich angażuje się również w akcje polityczne i społeczne na rzecz ochrony środowiska⁷⁵. Ekokrytyka włącza do teorii literatury nauki ścisłe (ekologię, biologię, zoologię), otwierając badania humanistyczne na nauki przyrodnicze. Oprócz celu naukowego, ma także edukacyjny – popularyzowanie nowych perspektyw, takich jak posthumanizm, biocentryzm, zrównoważony rozwój. Większość z powyższych cech odnajdziemy i w geopoetyce.

Ekofeminizm z kolei: „to termin, który opisuje różnorodne wysiłki kobiet, by chronić środowisko przyrodnicze i życie na Ziemi oraz transformację feminizmu, która postuluje nowe spojrzenie na związki Kobiety i Natury”⁷⁶. To także ruch społeczny i polityczny na rzecz praw kobiet, rdzennych mieszkańców Ziemi, sprawiedliwości środowiskowej (*environmental justice*), pokoju oraz zatrzymania dewastacji planety, często inicjowany przez kobiety z krajów rozwijających się oraz pochodzących z rdzennych plemion. Ekofeminizm jest jednocześnie duchową kobiecą ścieżką, alternatywną wobec dominujących, patriarchalnych systemów wierzeń⁷⁷. W ośrodkach zagranicznych, głównie amerykańskich i australijskich, ekofeminizm stanowi część tzw. *green studies* i odgrywa ważną rolę w procesie powstawania humanistyki ekologicznej. Równolegle rozwija się ekofeministyczna

73 *The Green Studies Reader...*, s. 302.

74 G. Garrard *Ecocriticism*, s. 1-17; *Green Reading and Writing*, red. L. Coupe; A. Barcz, *Przyroda – bliska czy daleka? Ekokrytyka i nowe sposoby poetyki odpowiedzialności za przyrodę w literaturze*, „Anthropos” 2012 nr 18-19.

75 G. Garrard *Ecocriticism*, s. 4-10, V. Romero *Reflection on literature...*

76 *Reweaving the World...*, s. ix (przekład własny).

77 Zob. np. Starhawk *Dreaming the Dark. Magic, Sex and Politics*, Beacon Press, Boston 1988.

krytyka literacka, badająca związki między naturą, kulturą i płcią⁷⁸, wskazująca na patriarchalne modele reprezentacji kobiet i Natury (środowiska, zwierząt, planety). Narracje o męskich bohaterach, którzy podporządkowują sobie Naturę, są odczytywane jako metafora związków opartych na dominacji mężczyzn wobec:

- kobiet (dominacja fizyczna, psychiczna, prawna, ekonomiczna, kulturowa);
- środowiska przyrodniczego (rolnictwo intensywne, GMO);
- zasobów naturalnych Ziemi (gospodarka rabunkowa);
- zwierząt domowych (hodowla przemysłowa) i dzikich (polowania).

Korzeni tej dyskryminacji ekofeministki doszukują się w tradycji grecko-rzymskiej (deprecjacja kobiet/Natury/świata) i judeochrześcijańskiej (wedle której obszar: ciało/dzika natura/kobieta powiązany został z Szatanem i grzechem)⁷⁹. Dlatego teoretyczki ekofeminizmu upatrują przyczyn obecnego kryzysu ekologicznego, duchowego oraz wartości w odejściu od wierzeń matriarchalnych: „dopóki Ziemię uważano za byt żywy i wrażliwy, dopóty wszelkie działania niszczące ją traktowano jako przekroczenie zasad etycznego zachowania”⁸⁰. Ekofeministyczne autorki kreują w swej twórczości literackiej biotyczne wspólnoty w miejsce świata zdominowanego przez szowinizm płciowy i gatunkowy. Dobrym przykładem takiej narracji jest powieść Starhawk pt. *Piąty Świąty Żywioł*⁸¹.

78 Zob. np. *Ecofeminist literary criticism. Theory, interpretation, pedagogy*, ed. G. Gaard, University of Illinois Press 1998; G.T. Legler *Ecofeminist literary criticism*, w: *Ecofeminism...*, s. 227-239.

79 Zob. *Ecofeminism*, w: G. Garrard *Ecocriticism*, s. 26-31; P.D. Murphy *Ecofeminist Dialogics*, w: *The Green Studies Reader*, s. 187-193; K. Armbruster, *A Poststructuralist Approach to Ecofeminist Criticism*, w: *The Green Studies Reader*, s. 198-209; *Ecofeminism...*

80 D. Kielczewski *Ekologia społeczna*, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 2001. Cytat ten Kielczewski zapośredniczył z pracy Carolyn Merchant, zob. C. Merchant *The death of nature*, New York 1980.

81 Starhawk *Piąty Świąty Żywioł*, przeł. A. Sokołowska, Zysk i S-ka, Poznań 2001. Autorka przedstawia dwie wizje dalszego rozwoju ludzkości. Jedna oparta jest na starych paradygmatach: dyskryminacji ze względu na rasę, płeć, pochodzenie oraz inwestycjach w przemysł zbrojeniowy. Przywódcy religijni, politycy, właściciele koncernów uzależniają poddanych od narkotyków i dystrybucji podstawowych zasobów: wody i żywności, których brakuje w świecie po apokalipsie ekologicznej. Druga droga rozwoju, którą podążyło zbuntowane Miasto, to pokojowa egzystencja oparta na zrównoważonym rozwoju, równości i partycypacji społecznej wszystkich grup. Rewolucja dokonała się najpierw na poziomie symbolicznym, dzięki pracy kobiet. Polegała na powrocie do wierzeń i tradycji matriarchalnych, opartych na czczeniu Ziemi (całej planety, środowiska i wszystkich żywych istot) jako Świętej Matki. Ten rodzaj duchowości

Kenneth White nie zajmował się kwestiami feminizmu, jednak geopoetyka i ekofeminizm przejawiają wiele cech wspólnych: włączanie wiedzy tubylczej do nauki (tak dzieje się także w ekokrytyce postkolonialnej); odrzucenie dualizmu; duchowość zakorzeniona w Naturze, Ziemi (*Earth-Based Spirituality*); zaangażowanie emocjonalne w prowadzone badania, praca na rzecz zmiany w świecie. To, co odróżnia geopoetykę od ekokrytyki i ekofeminizmu, to geopoetycka praktyka egzystencjalna oraz propozycja podmiotu nomadycznego.

IV

Intelektualny nomada a podmiot nomadyczny

Wśród teoretyków i teoretyczek związanych z zielonym czytaniem i pisanem dominuje przekonanie, że podmiotowość postmodernistyczna przestała być wystarczająca, dlatego postulują nowy typ podmiotowości: podmiot spójny, afirmatywny, zaangażowany obywatelsko, sprawczy, performatywny. Przedstawię go na przykładzie koncepcji Kennetha White'a. Poeta pracował nad nią już w latach 70. XX wieku i poświęcił jej swoją rozprawę doktorską⁸². Pojawia się w niej termin *l'esprit nomade*, który można przetłumaczyć jako duch wędrowny/nomadyczny. Wedle słów Kennetha White'a, wieje on przez terytoria (kulturowe, literackie, geograficzne), udzielając poetom, artystom, wizjonerom daru „widzenia szybciej i dalej”, wyznaczania nowych kierunków rozwoju⁸³. Taką umiejętność Kenneth White nazywa także „nomadycznym intelektem”⁸⁴. W swoich angielskojęzycznych pracach przetłumaczył *l'esprit nomade* na *intellectual nomad* i używa terminu „intelektualny nomada” dla nazwania bohatera i narratora swoich utworów prozatorskich oraz dla Ja lirycznego utworów poetyckich. Poszukuje także „intelektualnych nomadów” w historii literatury i filozofii, udzielając im głosu w swoich poematach. Są to artyści, poeci, filozofowie,

(tzw. *Earth-Based Spirituality*, tytułowy piąty święty żywioł) spowodował zmiany: społeczne, polityczne, kulturowe, ekonomiczne i gospodarcze. „Wybraliśmy jedzenie zamiast broni” – mówi jedna z liderek rewolucji, Maya.

82 K. White *L'esprit nomade*, Grasset, Paris 1987.

83 K. White *Outgoers*, w: *Geopoetics...*, s. 13-17.

84 K. White *The nomadic intellect* w: *The wanderer and his charts*, s. 3-17; K. White *An intellectual nomad*, w: *Coast to coast...*, s. 47-54.

myśliciele (m.in. mistrz Eckhart⁸⁵, Franciszek Villon⁸⁶, Friedrich Hölderlin⁸⁷, Fryderyk Nietzsche, Owidiusz⁸⁸, święty Brendan⁸⁹, Jan Duns Szkot, Paul Gauguin⁹⁰, Artur Rimbaud, Vincent van Gogh⁹¹). Łączy ich los wygnańca lub wędrowca, nomady koczującego na peryferiach kultury, który wyszedł poza społeczne i kulturowe normy.

Intelektualnego nomadę cechuje transgresyjna i otwarta tożsamość⁹². Kenneth White uważa, że stawianie filozoficznych pytań o tożsamość powoduje oddzielanie się człowieka od świata przyrody, utrwała antropocentryzm i nacjonalizmy. W konsekwencji prowadzi do utraty perspektywy systemowej (człowiek jednym z elementów w świecie przyrody, powiązany z nią i zależny od niej). Dlatego postuluje zmianę polegającą na przesunięciu uwagi z Ja (osobnego, oderwanego od środowiska, ludzi i nie-ludzi) na zewnątrz; przesunięciu z „ego-poetyki na geo-poetykę”: „mnie ja nudzi, jak i większość jego poglądów [...] ja piszę, by dotrzeć do świata spoza ja i mnie”⁹³. Kenneth White uważa, że cechą odnawiającą język poetycki i narrację w tekstach prozatorskich jest odejście od perspektywy: „ja uważam, ja opisuję” na ponadpersonalną, biocentryczną: „tu jest świat”. Dlatego proponuje wspólną perspektywę globalną (zwłaszcza w kwestii ochrony bioróżnorodności planety) w miejsce wielu, często sprzecznych, perspektyw narodowych. I dlatego też wielokrotnie zaznacza, że koncepcję geopoetyki budował w opozycji do geopolityki⁹⁴.

85 K. White *Meister Eckhart*, w: *Open world...*, s. 60.

86 K. White *Francois Villon*, w: *Open world...*, s. 72.

87 K. White *Hölderlin in Bordeaux*, w: *Open world...*, s. 287-289.

88 K. White *Ovid's Report*, w: *Open world...*, s. 509-515.

89 K. White *Brandan's Last Voyage*, w: *Open world...*, s. 515-520.

90 K. White *Gauguin in Brittany*, w: *Open world...*, s. 546.

91 Jest to praca poświęcona twórczości i życiu van Gogha, której Kenneth White nadał formę dialogów poety z artystą. K. White *Van Gogh and Kenneth White. An encounter*, Flohic Editions, Paris 1994.

92 P. Jamet *Kenneth White and identity*, e-CRIT, s. 7-15; A. Kronenberg *Koncepcja tożsamości otwartej w geopoetyce Kennetha White'a*, w: *Dyskursy o kulturze*, Wydawnictwo Społecznej Akademii Nauk, Łódź 2012, s. 65-81.

93 K. White *Atlantica. Wiersze i rozmowy*, przeł. K. Brakoniecki, Centrum Polsko-Francuskie Cotes d'Armor, Olsztyn 1998, s. 25.

94 Zob. np. K. White *Poeta kosmograf*.

Sam termin „nomada” budzi moje wątpliwości, ponieważ nomadzi: „nie obierają trasy na chybił trafił, nie układają jej z dnia na dzień”⁹⁵. Dla nomadów warunkiem przetrwania ich tradycyjnego modelu życia jest niezmiennosc tras wędrówek. Tymczasem „intelektualny nomada” wędruje swobodnie, chaotycznie, poszukuje miejsc, w których mógłby nawiązać kontakt z miejscem, ludźmi i nie-ludźmi. Kenneth White, a także Rosi Braidotti w swojej „filozofii nomadycznej” i koncepcji podmiotów nomadycznych⁹⁶ przeformułowały termin „nomada”. Zygmunt Bauman również rozważa ten termin, wyróżniając typy ponowoczesnych wzorów osobowych, z których aż trzy na cztery zaproponowane wiążą się z podróżowaniem: spacerowicz (*flâneur*), włóczęga i turysta⁹⁷. Charakterystyczną jest dla nich postawa konsumpcyjna wobec świata. Tymczasem w postponowoczesnej koncepcji podmiotowości Kenneth White’a i Rosi Braidotti kluczowe jest jej społeczne i polityczne zaangażowanie na rzecz zmiany w świecie (ochrona bioróżnorodności planety, zmiana antropocentrycznego paradygmatu na eko/biocentryczny, równość w różnorodności). Koncepcję podmiotu nomadycznego Rosi Braidotti uważam za podobną do „ducha nomadycznego”, „intelektualnego nomady” oraz „nomadycznego intelektu” Kennetha White’a. Dlatego rozważam je jako wspólną propozycję nowej, nomadycznej podmiotowości, która charakteryzuje się następującymi cechami:

- Ucieleśnienie podmiotu i zakorzenienie go w rzeczywistym miejscu (geograficznym oraz związanym z tradycją, kulturą, rasą, płcią). Po odrzuceniu klasycznego ujęcia podmiotu usytuowanego w szeregu przeciwieństw (ciało/umysł, namiętność/rozum, natura/kultura, wizja/racjonalizm, kobiecy/męski) powstają pytania: jak definiować podmiot jako byt biopsychiczny, ciało-umysł? Jak realizować projekt wznoszący się ponad tradycyjnie uwarunkowane opozycje? Jakim językiem to opisać?
- Ucieleśnienie teorii i upodmiotowienie świata. Podmiot nomadyczny nieustannie wchodzi w relacje ze światem, który też staje się

95 Z. Bauman *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 17.

96 R. Braidotti *Transpositions: on nomadic ethics*; R. Braidotti *Podmioty nomadyczne. Ucieleśnienie i różnica seksualna w feminizmie współczesnym*, przeł. A. Derra, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009. Rosi Braidotti stworzyła projekt filozofii nomadycznej dla kobiet, jednak można go uważać za propozycję bardziej uniwersalną, opisującą podmioty zaangażowane społecznie, politycznie na rzecz zmiany obowiązujących paradygmatów.

97 Z. Bauman *Ponowoczesne wzory osobowe*, s. 7-31.

podmiotem semiotyczno-materialnym. Także teoria jest: „materialna, rzeczywista, dosłowna i symboliczna a nie metaforyczna. Nie można czegoś właściwie poznać, czy nawet zacząć cokolwiek rozumieć, jeśli nie jesteśmy z tym w jakiś sposób spowinowaceni. Mądrość to współczucie”⁹⁸. Także w geopoetyce kluczową rolę pełni bezpośrednie doświadczenie i zaangażowanie emocjonalne.

- W miejsce paradygmatu budowania granic między Ja a światem podmiot nomadyczny jest nierozzerwalnie związany z innymi istotami: „stosunek do żywej materii wyraża się we współlistnieniu i zachwycie. Jest postawą ostrożnego i wrażliwego bycia jednością ze światem”⁹⁹. Dlatego podmiot nomadyczny nie odczuwa potrzeby organizacji społeczeństw w struktury władzy, tworzy za to sieci, wzajemne więzi, koalicje, sojusze, modele współpracy horyzontalne, a nie hierarchiczne i patriarchalne.
- Podmiot nomadyczny koczuje między biegunami: lokalne/globalne, tradycja/nowoczesność, przeszłość/przyszłość, zakorzenienie/mobilność, stawiając pytania: kim jesteśmy w procesie stawania się?
- Nomadyzm to także krytyczna refleksja kulturowa.
- Terytoria, po których koczuje podmiot nomadyczny, to również przestrzeń dyskursów, pojęć, kategorii. Zawsze jest to ruch w poprzek dyscyplin. Rosi Braidotti używa, podobnie jak Kenneth White, pojęć: „otwierania przestrzeni”, „kreślenia nowych map” intelektualnego koczowania: „nomada i kartograf idą naprzód ręka w rękę”.

I dla Kennetha White'a, i dla Rosi Braidotti priorytetem jest upodmiotowienie środowiska przyrodniczego, także zwierząt oraz planety. Stawiają podobne pytania: „nie tylko o środowisko przyrodnicze, ale o taki rodzaj duchowości, która pozwoliłaby nadać sens życiu pojedynczej osoby”¹⁰⁰. Jest to duchowość wynikająca z kontaktu ze środowiskiem przyrodniczym Ziemi (*Earth-Based Spirituality*), która mobilizuje podmioty nomadyczne do podjęcia pracy na rzecz ochrony bioróżnorodności planety i wypracowywania nowych, przyjaznych i pokojowych modeli współlistnienia ludzi, nie-ludzi i środowiska przyrodniczego.

98 R. Braidotti *Podmioty nomadyczne*, s. 150.

99 Tamże, s. 233.

100 Tamże.

V

Poszerzanie terminu geopoetyka

Termin geopoetyka staje się coraz popularniejszy w krajowych badaniach literackich. Jednak przeważa interpretacja, która pomija ważne dla Kennetha White'a treści: związek człowieka ze środowiskiem przyrodniczym i myśl ekologiczną, np.:

[...] termin ten [geopoetyka – przyp. A.K.] jest nośny semantycznie, ale chciałabym go zneutralizować i pozbawić sporej dozy pompatyczności cechującej stosunek White'a do natury, przestrzeni, a zwłaszcza roli poezji [...]. Nie przywiązuję też takiej wagi do ekologii. Przedmiotem geopoetyki, w moim rozumieniu i najogólniej rzecz ujmując, byłyby zatem topografie – zapisy miejsc w tekstach kultury.¹⁰¹

Elżbieta Rybicka wyjmuje ze złożonej koncepcji White'a jedynie termin „geopoetyka”¹⁰², ponieważ uważa go za atrakcyjny („nośny semantycznie”), zmienia jednak jego znaczenie (nazywa to „neutralizacją”), usuwając kluczowe treści (uznając je za „pompatyczne”). Ta jedna subiektywna opinia („nie przywiązuję też takiej wagi do ekologii”) zaważyła na recepcji geopoetyki w kraju, ponieważ kolejni badacze literatury podążyli tym tropem¹⁰³.

W jednym z artykułów Elżbieta Rybicka zaproponowała, aby „abstrahować od White'a” i „podjąć gest sytuacjonistycznego przechwytywania i nadawania [geopoetyce – przyp. A.K.] nowych znaczeń”¹⁰⁴. Geopoetyka określana jest jako „nazwa poręczna i trafna”, „cenny sojusznik”

101 E. Rybicka *Geopoetyka (o mieście, przestrzeni i miejscu we współczesnych teoriach i praktykach kulturowych)*, w: *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M.P. Markowski, R. Nycz, Universitas, Kraków 2006, s. 480.

102 Zob. E. Rybicka *Od poetyki przestrzeni do polityki miejsca. Zwrot topograficzny w badaniach literackich*, „Teksty Drugie” 2008 nr 4, s. 21-37; E. Rybicka *Geopoetyka...*, s. 471-190; E. Rybicka *Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki)*, „Teksty Drugie” 2008 nr 1/2; E. Rybicka *Geografia, literatura, wyobraźnia – w stronę wspólnego słownika*, „Tematy z Szewskiej” 2011 nr 1, s. 41-45; E. Rybicka *Pamięć i miasto. Palimpsest vs. pole walki*, „Teksty Drugie” 2011 nr 4, s. 201-211; E. Rybicka *Geopoetyka, geokrytyka, geokulturologia. Analiza porównawcza pojęć*, w: „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2012 nr 2, s. 27-38.

103 M. Czermińska *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „Teksty Drugie” 2011 nr 5, s. 183-200; M. Marszałek *Pamięć, meteorologia oraz urojenia; środkowoeuropejska geopoetyka Andrzeja Stasiuka*, w: *Literatura, kultura i język polski w kontekstach światowych*, Poznań 2007; a także większość artykułów w zbiorze poświęconym geopoetyce: „Studia Białostockie” 2012 nr 2.

104 E. Rybicka *Geopoetyka, geokrytyka, geokulturologia*.

z „olbrzymim potencjałem semantycznym”. Jednocześnie związki geopoetyki ze środowiskiem i ekologią zostają pominięte lub są deprecjonowane. Na przykład Małgorzata Marszałek w artykule poświęconym geopoetyce nazywa esej Kennetha White'a „dokumentem przebrzmiałego już, postmodernistycznego i ezoteryczno-ekologicznego patosu”¹⁰⁵.

W krajowych badaniach literaturo- i kulturoznawczych wciąż nie uwzględnia się bogatego dorobku Kennetha White'a, jego angielsko- i francuskojęzycznych prac teoretycznych i literackich¹⁰⁶. Wyjątkami są tutaj: Kazimierz Brakoniecki, który współpracuje z White'em i tłumaczy jego twórczość¹⁰⁷, Elżbieta Konończuk, która powołała się na jego francuskojęzyczne eseje¹⁰⁸, oraz Oksana Weretiuik, która wyodrębniła sześć podstawowych znaczeń geopoetyki:

1. „studium związków intelektualnych i zmysłowych człowieka z Ziemią”, pierwotna geopoetyka Kennetha White'a;
2. rozwijający się ruch intelektualny, artystyczno-literacki, kulturowy o wymiarze międzynarodowym (Francja, Szkocja, Belgia, Niemcy, Szwajcaria, Włochy, Kanada, Rosja, Ukraina, Serbia), zapoczątkowany przez [...] Kennetha White'a;
3. pewien sposób postrzegania świata i tworzenia dzieła sztuki (właściwa poetyka, warsztat, zespół środków ideowo-tematycznych podporządkowanych poetyce Ziemi);
4. dzieła powstające w wyniku stosowania takiej praktyki...;
5. podejście badawcze, praktyka interpretacyjna, krytyczna;
6. działalność dydaktyczna¹⁰⁹.

105 M. Marszałek *Pamięć, meteorologia...*, s. 540.

106 Większość autorów i autorek piszących o geopoetyce w kraju powołuje się głównie na zbiór wywiadów z Kennethem White'em (*Atlantica. Wiersze i rozmowy* lub wydanie drugie, poszerzone pt. *Poeta kosmograf*) pod redakcją Kazimierza Brakonieckiego. Elżbieta Rybicka także w swojej najnowszej książce poświęconej geopoetyce wymienia tenże zbiór wywiadów i dwa eseje Kennetha White'a. Zob. E. Rybicka *Geopoetyka. Przeszłość i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Universitas, Kraków 2014.

107 Kazimierz Brakoniecki współpracuje z Kennethem White'em od ponad 20 lat, przetłumaczył, zredagował i wydał trzy zbiory jego wywiadów i wierszy. Zob. K. White *Atlantica. Wiersze i rozmowy...*; K. White *Poeta kosmograf*; K. White, *Geopoetyki*, red. i przeł. K. Brakoniecki, Centrum Polsko-Francuskie Côtés Amor-Warmia i Mazury, Olsztyn 2014.

108 E. Konończuk *O poetyckim zamieszkiwaniu świata*, „Studia Białostockie” 2012 nr 2, s. 41-55.

109 O. Weretiuik *Próba określenia i uporządkowania znaczeń związanych z geopoetyką*, w: „Porównania”, 2013 nr 12, s. 25. Także Elżbieta Konończuk, omawiając francuskojęzyczne eseje Kennetha

Warto na gruncie krajowego literaturoznawstwa poszerzyć termin geopoetyka o te zagadnienia.

Najnowszy zbiór wywiadów i wierszy Kennetha White'a, które wybrał i przetłumaczył Kazimierz Brakoniecki, nosi tytuł *Geopoetyki*¹¹⁰. A jeśli geopoetyk może być wiele, to jest miejsce także na geopoetykę, która dotyczy związków literatury, środowiska i ekologii. Tym bardziej, że jest to jej geneza:

Pytałem samego siebie, jaki temat mógłby być dzisiaj podstawowy dla naszego świata. Wydało mi się oczywiste, że jest to nasz stosunek do Ziemi, do planety. [...] Chodzi nie tylko o to, aby zachować naturalne przestrzenie, ale umiejscowić kontakt i wyrazić go: kwestia ekspresji (języka) jest fundamentalna.¹¹¹

VI

Geopoetyka jako zielone czytanie, pisanie i działanie

Ewa Domańska na pytanie: jakiej metodologii potrzebuje współczesna humanistyka, odpowiada: praktycznej, ugruntowanej, która wyprowadza teorię „od dołu”: z analiz materiału badawczego i studiów przypadku. Takiej, która łączy badaczy i badaczki wielu dziedzin naukowych wokół aktualnych problemów (a kryzys ekologiczny jest jednym z nich)¹¹². Uważam, że propozycja metodologii praktycznej może okazać się owocna dla prowadzenia badań nad związkami literatury, środowiska i ekologii. Daje to możliwość włączenia do badań warsztatów pisarskich oraz działalności stowarzyszeń naukowych/ruchów społecznych/sojuszy różnych środowisk jako studia przypadków. Dzięki temu uzyskamy odpowiedzi na ważne dla nowej humanistyki pytania: co? jak? dlaczego?, a także: po co? co z tego wynika? jakie są rezultaty (dla społeczeństwa, środowiska, planety)? Na przykład badania nad geopoetyką można prowadzić na trzech płaszczyznach:

White'a, dostrzega podstawową rolę środowiska przyrodniczego w jego twórczości. E. Konończuk *O poetyckim zamieszkiwaniu świata*, s. 41-55.

110 K. White *Geopoetyki*.

111 K. White *Poeta kosmograf*, s. 35.

112 E. Domańska *Metodologia praktyczna*, w: *Historia egzystencjalna. Krytyczne studium narratywizmu i humanistyki zaangażowanej*, PWN, Warszawa 2012, s. 161-191; E. Domańska *Jakiej metodologii potrzebuje współczesna humanistyka?*, „Teksty Drugie” 2010 nr 1/2, s. 45-55; *O nowej humanistyce z Ewą Domańską rozmawia Katarzyna Więckowska*, „Litteraria Copernicana” 2011 nr 2, s. 220-226.

1. Analiza i interpretacja twórczości literackiej (zielone czytanie);
2. Geopoetyckie warsztaty pisarskie (zielone pisanie);
3. Studium przypadku, np. Scottish Centre for Geopoetics (zielone działanie).

Ad 1. Analiza i interpretacja twórczości literackiej.

Na podstawie prac Kennetha White'a, teoretycznych i twórczości literackiej, wyodrębniłam charakterystyczne dla geopoetyki wyznaczniki tematyczne tekstu literackiego, zbiór geopoetyckich składników formalnych oraz wyznaczniki światopoglądowe geopoetyki¹¹³. Sprawdziałam ich przydatność, analizując twórczość krajową związaną z geopoetyką (m.in. Mariusza Wilka i Kazimierza Brakonieckiego)¹¹⁴.

Ad 2. Geopoetyckie warsztaty pisarskie.

Podjęłam próbę wyprowadzenia z prac Kennetha White'a projektu warsztatów pisarskich i przeprowadziłam je kilkakrotnie. Polegają one na podjęciu geopoetyckiej praktyki „otwierania miejsca”, „zakorzeniania się”, „oddania głosu Ziemi, środowisku”. Warsztaty prowadzone są w dzikich, zielonych miejscach i kończą się próbami poetyckimi uczestników i uczestniczek¹¹⁵.

Ad 3. Scottish Centre for Geopoetics (SCG) – studium przypadku.

Analizowałam działalność SCG¹¹⁶ jako przykład praktyki geopoetyckiej i brałam udział w organizowanych przez nie warsztatach. Centrum znajduje się na wyspie Luing, założył je Norman Bissell, dawny student i przyjaciel Kennetha White'a, poeta, krytyk literacki i historyk. SCG zajmuje się promowaniem geopoetyki i dorobku Kennetha White'a, przygotowaniem kwartalnika on-line, organizowaniem wystaw, konferencji, warsztatów. Jego członkami i członkiniami są poeci, poetki, pisarze, krytycy literaccy, artyści i artystki, zajmujący się rzeźbą, malarstwem, grafiką, muzyką, reżyserią, podróżniczy, ekolodzy, botanicy, zoolodzy. Zadaniem Centrum jest także ochrona bioróżnorodności wyspy Luing, edukacja ekologiczna mieszkańców oraz ich integracja. Prowadzone przez SCG warsztaty doprowadziły do wypracowania kierunku rozwoju wyspy, opartego na ochronie bioróżnorodności regionu, dziedzictwa historycznego i kulturowego. Wiele cennych miejsc objęto ochroną,

113 A. Kronenberg *Geopoetyka. Związki literatury i środowiska*, Rozdział I, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.

114 Tamże, Rozdziały III i IV.

115 Tamże, Aneks.

116 Zob. <http://www.geopoetics.org.uk/> (30.01.2014).

ustawiono tablice informujące o tym dziedzictwie, wzbogacane wierszami. Uwieńczeniem prac SCG i mieszkańców wyspy będzie otwarcie Atlantic Island Centre jesienią tego roku, którego jedną z sal poświęcono geopoetyce¹¹⁷.

Próba stosowania metodologii praktycznej do badań nad związkami literatury i środowiska rodzi wiele pytań. Na ile zaproponowane narzędzia analityczno-interpretacyjne związane z geopoetyką są uniwersalne dla literaturoznawstwa? Czy warsztaty pisarskie mogą stać się płaszczyzną łączącą ekologię i twórczość literacką? Czy nauka i praktyka geopoetyki w kraju (i szerzej, humanistyki ekologicznej) ma szansę zaowocować długofalowymi działaniami na rzecz środowiska, planety? Czy ośrodki geopoetyckie (które działają w wielu krajach, m.in. we Francji, Kanadzie, Maroku, Belgii, na Ukrainie) mają znaczenie jedynie lokalne? Czy też mogą być przykładem „dobrych praktyk”, ucząc współpracy między środowiskami akademickimi, literackimi, artystycznymi, aktywistami i ekologami? Mimo nasuwających się wątpliwości uważam, za Agnieszką Gajewską, że: „konieczne wydaje się czerpanie inspiracji z zapożyczonych koncepcji, jednak ciekawsze okazują się własne poszukiwania, nawet jeśli niosą ze sobą ryzyko porażki i oskarżeń o naiwność”¹¹⁸.

Abstract

Anna Kronenberg

UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

Geopoetics as an example of green reading and writing

This article presents geopoetics in the original English and French works of Kenneth White, the founder of the International Institute of Geopoetics. The movement focuses on the relationship between literature and the natural environment. Rooted in literary studies, geopoetics has developed since the 1970s, with approaches ranging from green reading and writing, green studies, literature-environmental studies to ecocriticism and ecofeminism. Kronenberg discusses green reading and writing, and contextualizes geopoetics within the changes taking place in the humanities' development towards ecological humanism, also known as eco-posthumanism.

¹¹⁷ A. Kronenberg *Geopoetyka...*, Aneks.

¹¹⁸ A. Gajewska *Teorie wyrotowe. Antologia przekładów*, red. A. Gajewska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012, s. 16.